



{multithumb}

Czy ktoś nie wierzy w świętego Mikołaja? Mamy dowody na to, że odwiedził ostatnio naszą szkołę i uczniów klas VI, VIII, którzy przeżyli niezapomnianą, magiczną, świąteczną i wyjątkową noc w szkole, oczekując na przyjazd świętego.

Uczniowie klasy VIII już po raz kolejny zorganizowali dla swoich młodszych kolegów – tym razem dla klasy VI – nocleg w szkole. Nocowanie rozpoczęło się zbiórką uczestników, którzy aby dostać się do swoich „sypialni”, musieli przejść przez „pajęczynę”. Na tych, którzy niestety dotknęli nici, czekała kara... , ale przyjemna kara. Nie obyło się bez śmiechów i zabawy.

Kolejnym punktem imprezy był oficjalny chrzest. Młodszy koledzy musieli wykazać się wieloma umiejętnościami, aby udowodnić, że mogą być godnymi pomocnikami Mikołaja. Najpierw musieli przejść z zawiązanymi oczami niewyobrażalnie trudny tor przeszkód. „Tajemnicza substancja”, klapsy, czy głośny tunel to tylko niektóre z wyzwań, które czekały na śmiałków. Jednak wszyscy wykazali się ogromną odwagą i pomyślnie przeszli próbę. Jak wiadomo, jednym z atrybutów świętego jest biała broda, dlatego wszyscy otrzymali siwy zarost, który później uczniowie z klasy 8 ogolili.

Nie zabrakło oczywiście jedzenia - pizza okazała się idealną kolacją, która posmakowała wszystkim.

Kiedy księżyc na dobre zaświecił już na niebie, uczniowie szukali w ciemnościach „światlika”, którego niełatwo było złapać, a co dopiero odnaleźć. Należało wykazać się dużym sprytem i zręcznością.

Oczywiście Mikołaj i jego pomocnicy nie zapomnieli o pozostałych uczniach naszej szkoły.... Świąteczne dekoracje pojawiły się na wszystkich korytarzach, tworząc świąteczny, mikołajkowy klimat. Rano wszyscy uczniowie i pracownicy naszej szkoły na drzwiach od swoich sal znaleźli skromne, ale słodkie prezenciki od Mikołaja.

Ta noc na pewno na długo pozostanie w pamięci zarówno VI jak i VIII klasy. Zwłaszcza poranek i następny dzień. Po nieprzespanej nocy wszyscy dzielnie poszli na lekcje. Wszyscy również mieli poodrabiane prace domowe. Wspólne nocne odrabianie lekcji wszystkim się bardzo podobało. A jak wiadomo, noc jest długa więc i czasu było dużo.

Uczestnicy nocy w szkole dziękują Panu Buczyńskiemu za przygotowanie przepysznych naleśników na śniadanie (a było ich chyba ze 100).